

# Kluczowe odwiedziny

W kluczowych momentach życia znacznie intensywniej niż zazwyczaj stawiane są pytania o jego sens i znaczenie. Ludzie stają się w takich okolicznościach, jak ślub, chrzciny lub pogrzeb bardziej otwarci na towarzyszenie duszpasterzy i wspólne z nimi podejmowanie religijnych tematów. Newralgiczne momenty życia wywołują niepewność i lęk, bowiem dotychczas przyjęte wzory indywidualnych, jak i społecznych zachowań, muszą na nowo zostać przemyślane, przyjęte i rozwijane.

## Nie tylko duchowni

Dlatego też poprzedzenie takiego wydarzenia rozmową lub jego kontynuowanie podczas rozmowy duszpasterskiej jest niezbędne. Rozmowy przedchrzestne, przedślubne, przed-

gą odegrać i w tym przypadku ważną rolę. Wszak towarzyszenia w procesie żałoby po stracie kogoś bliskiego nie można ograniczyć do jednorazowych spotkań przed i po pogrzebie. W tym momencie rozpościera się szeroka perspektywa odwiedzinowego oddziaływania świeckich duszpasterzy. Dobrze, jeśli tacy się znajdują i będą gotowi podejmować duszpasterski trud, pod warunkiem respektowania zasad, które w ramach *Duszpasterskiego elementarza* wielokrotnie były już podkreślane. Także towarzyszenie młodym małżonkom może być cenne, zwłaszcza, jeśli prowadzone będzie przez osoby w podobnym wieku. Warunek jest następujący: owi duszpasterze nie mogą pojmować swej roli jako specjalistów od idealnych małżeństw, którzy próbują ingerować

uhonorowane, zauważone i wyróżnione. Takie odwiedziny bywają niezwykle cenne, choć nie zawsze stanowią odpowiedni kontekst do rozmów duszpasterskich. Wszak duszpasterska wizyta może się nałożyć na uroczystość urodzinową, w której bierze udział wiele osób. Wówczas otwarta rozmowa raczej nie będzie możliwa. Wiadomo, że przy gościach nie będzie się rozmawiało na temat problemów i trosk. W takim przypadku warto się umówić na kolejne spotkanie, gdy okoliczności będą bardziej sprzyjające.

Zatem jubileuszowe rozmowy mogą posłużyć za punkt wyjścia do dalszych spotkań. A te, w przypadku zwłaszcza osób starszych, są niezwykle cenne. Starzy ludzie czują się osamotnieni, często znajdują się u kresu swych sił i możliwości. Ich rytm codzienności ulega znacznemu spowolnieniu. Coraz mniej bywa w tej codzienności atrakcji, urozmaicenia. Przeto duszpasterskie odwiedziny z jednej strony stanowią wspaniałą przerwę, z drugiej sposobność, by podzielić się z innym człowiekiem swymi odczuciami, obawami, przeczciami, a tym samym przeżyć społeczność, za którą ludzie starzy szczególnie tęsknią. Dla duszpasterzy takie spotkania niosą w sobie swego rodzaju nagrodę za podejmowany trud, bowiem osoby starsze są wdzięczne za odwiedziny i cieszą się, gdy ktoś ich odwiedza. Również osoby chore czy niepełnosprawne wymagają szczególnej uwagi. Często znajdują się w sytuacjach krytycznych, resztkami sił zmierzają się ze swą sytuacją życiową. W ich przypadku pytania o sens życia i możliwości na przyszłość są bardzo częste i wymagają duszpasterskiego wsparcia.

## Pracujący też potrzebują wsparcia

Istnieje oczywiście niebezpieczeństwo, że w danej parafii nastąpi koncentracja jedynie na osobach star-

**D**obrze, jeśli znajdzie się przyjazna dusza, która obok pomocy w życiu, pomogłaby nam również w naszych duchowych rozterkach.



pogrzebowe, a także po uroczystości chrztu, ślubu, pogrzebu, nie tylko mają na celu omówienie przebiegu danej uroczystości, ale są szczególną okazją, by przyjrzeć się sytuacji życiowej osób związanych z przeżywaniem danego wydarzenia, dostrzec religijne horyzonty, które mają ogromne znaczenie w przełomowych sytuacjach życia każdego z nas.

Oczywiście, jeśli chodzi o ten rodzaj rozmów duszpasterskich, to jest i pozostanie on domeną duchownych, aczkolwiek również parafialne koła odwiedzinowe, kompetentnie przygotowane, mo-

w kreowanie modelu małżeństwa, co jest sprawą tylko i wyłącznie samym małżonków. Duszpasterskie wsparcie cenne jest w procesie wychowywania dzieci, jednak jedynie tak długo, jak długo duszpasterz nie zamieni się w edukującego belfra, posiadającego monopol na wiedzę wychowawczą, zwłaszcza w religijnym wymiarze.

## Trzeba mieć wycucie

Najbardziej powszechne wydają się okazjonalne odwiedziny związane z jubileuszami. Odwiedziny w ważnych dniach życia podbudowują poczucie wartości odwiedzanych. Osoby te czują się traktowane poważnie,

szych, co skutkuje niedocenieniem pozostałych grup. Błędnie sądzi się, że osoby zawodowo czynne nie potrzebują bądź nie chcą duszpasterskich spotkań. Na pewno pewien procent osób w średnim wieku wyraża przekonanie, że nie mają głowy do takich spraw. Procesy wychowywania dzieci, rodzinne problemy, zawodowe trudności stanowią punkt wyjścia do wielu bardzo intensywnych rozmów duszpasterskich. Właśnie ze względu na przyjęte stereotypy odwiedziny jubileuszowe u tej grupy wiekowej bywają bardzo sympatycznym zaskoczeniem. To stanowić może impuls do przemyśleń, którym duszpasterz może towarzyszyć. Młodzież odwiedzana podczas urodzin może czuć się zażenowana, odbierać wizytę jako pewną formę inwigilacji, ale równie dobrze może czuć się dowartościowana. Warto podejmować próby nawiązywania kontaktu z młodym pokoleniem.

Niewątpliwie najbardziej docenione duszpasterską wizytą będą czuły się dzieci. Pamięć o ich urodzinach, drobny upominek, poprzez który wysłany sygnał: *nie jesteś dla mnie kimś obojętnym*, mają dla dzieci ogromne znaczenie. Oczywiście, nie chodzi o kupowanie sobie partnerów duszpasterskich rozmów. Zaufanie będziemy budowali dzięki obdarowywaniu dzieci należną im godnością, poważnym traktowaniem, zrozumieniem.

### Życiowe historie

Życiowe historie mają niejednokrotnie skomplikowany przebieg, nadto obecna sytuacja na rynku pracy zmusza do zmiany miejsca zamieszkania. W nowym środowisku czujemy się zdezorientowani, zagubieni. Dobrze, jeśli znajdzie się przyjazna dusza, która obok pomocy w życiu, pomogłaby nam również w naszych

duchowych rozterkach. Różnego rodzaju sekty już dawno zorientowały się, że należy ukierun-



**J**eśli nastąpi odrzucenie, należy przyjąć odmowę i ją zaakceptować. Nie należy odtąd postrzegać siebie jako fatalnego duszpasterza.

kowywać swą działalność na takie osoby. Duszpasterstwo winno być pomocne także w procesie przystosowywania się do nowych warunków życiowych. W ten sposób nawiązywane bywają nowe kontakty. Warto także pamiętać o pielęgnowaniu już istniejących.

Duszpasterstwo zawsze wiąże się z odrzuceniem. Jeśli ono nastąpi, należy odmowę przyjąć i ją zaakceptować, nie odnosząc jej do siebie i nie postrzegając siebie w kategorii fatalnego duszpasterza.

### Samokrytycyzm i organizacja

Ogromne znaczenie mają odwiedziny u osób przeżywających różnego rodzaju kryzysy. Kryzysy przyjmują najrozmaitsze oblicza: ktoś zginął w wypadku samochodowym, ktoś stracił pracę, ktoś zachorował, ktoś inny jeszcze przeżył samobójstwo bliskiej osoby. Dobrze, jeśli wkrótce po wydarzeniu wiadomość o nim dotrze do duszpasterza. Istotne jest upewnienie się, czy wizyta duszpasterza nie koliduje z planami rozmówcy. Jeśli tak by się stało, wówczas warto umówić się na inny termin, dając jed-

nak wyraźny sygnał: *wiem o krytycznej sytuacji, myślę o Tobie, modłę się w Twojej sprawie, troszczę się o Ciebie*.

Ile takich rozmów przeprowadzimy, zależne będzie od sytuacji. Ważne jest, by nie przeceniać swoich możliwości. Interwencja w kryzysie wymaga odpowiednich kompetencji. Ich samokrytyczna ocena może przyczynić się do uniknięcia niepotrzebnych komplikacji.

W jaki sposób w parafii służba duszpasterska zostanie zorganizowana, zależy od miejscowych warunków. Pewne obszary służby duszpasterskiej mogą być przypisane tylko i wyłącznie duchownemu, inne osobom świeckim, danej grupie odwiedzinowej. Czasem rola świeckich duszpasterzy może polegać na nawiązywaniu kontaktów z osobami wymagającymi duszpasterskiego wsparcia, by duchownemu dawać sygnał o potrzebie odwiedzania konkretnej osoby. Innym razem mogą to być systematyczne spotkania. Zależne to będzie od poczynionych ustaleń, które warto respektować lub od predyspozycji poszczególnych duszpasterzy.

ks. Adrian Korczago